

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2020r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Alicja Wiśniewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2020 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.

przeciwko T. Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. oraz pozwanego T. Ż. od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 14 sierpnia 2020r., sygn. akt I C 1540/19

I. Zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że:

1) w pkt I kwotę 29 547,26 zł (słownie: dwadzieścia dziewięć tysięcy pięćset czterdzieści siedem złotych 26/100) zastępuje kwotą 35 297,83 zł (słownie: trzydzieści pięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych 83/100)

2) w pkt III kwotę 2 846,23 zł (słownie: dwa tysiące osiemset czterdzieści sześć złotych 23/100) zastępuje kwotą 4 157,61 zł (słownie: cztery tysiące sto pięćdziesiąt siedem złotych 61/100).

II. oddala apelację powoda w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego w całości;

IV. zasądza od pozwanego T. Ż. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 114 zł (słownie: sto czternaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia do dnia zapłaty tytułem kosztów procesu przed Sądem II instancji.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Małgorzata Szostak – Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt: I.Ca.319/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2020 r., sygn. akt: I.C.1540/19, Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego T. Ż. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 29.547,26 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP rocznie, przy czym nie większymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 28 października 2019 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II); koszty procesu między stronami stosunkowo rozdzielił i zasądził od pozwanego T. Ż. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.846,23 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

W dniu 11 czerwca 2016 r. Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa w W. z siedzibą w W. (dalej jako (...)) zawarła z T. Ż. umowę kredytu (kredytu konsumenckiego) nr (...). Na podstawie powyższej umowy pożyczkobiorcy została udzielona pożyczka w wysokości 35.000,00 zł z przeznaczeniem na cel konsumpcyjny. Umowa została zawarta na okres od dnia 29 marca 2013 r. do dnia 27 marca 2023 r. Pożyczka oprocentowana była według referencyjnej ustalonej przez Radę Polityki Pieniężnej wynoszącej na dzień zawarcia umowy 3.25% powiększonej o marżę (...) w wysokości 10,95 punktu procentowego. Stopa procentowa miała ulegać zmianie w okresie trwania umowy w przypadku zmiany wysokości stopy referencyjnej dokonanej przez Radę Polityki Pieniężnej. Marża (...) w okresie obowiązywania umowy jest stała. T. Ż. był zobligowany do całkowitej spłaty udzielonego kredytu wraz z należnymi odsetkami w 120 ratach równych w wysokości 547,60 zł każda, ostatnia tylko w wysokości 270,60 zł, płatnych w terminie do 27 dnia każdego miesiąca. Całkowita spłata pożyczki miała nastąpić do dnia 27 marca 2023 r. Kwota kredytu została wypłacona T. Ż. w dniu 03 kwietnia 2013 r.. Stosownie do pkt 20 umowy, w przypadku nieterminowej spłaty pożyczki należność z tego tytułu staje się w dniu następnym należnością przeterminowaną. Od niespłaconego w całości kapitału lub części kapitału, a od dnia wniesienia powództwa od całości zadłużenia pobierane są odsetki według stopy procentowej, o jakiej mowa w pkt. 18 umowy. T. Ż. zaprzestał regulowania swojego zobowiązania wynikającego z udzielonego kredytu. W związku z powyższym Syndyk masy upadłości (...) w W. pismem z dnia 11 lipca 2016 r. wezwał do zapłaty zaległego zadłużenia w kwocie 7.898,00 zł w terminie 14 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. Kolejne wezwanie zostało wysłane do pożyczkobiorcy w dniu 18 sierpnia 2016 r., w którym zakreślono kolejny 14 - dniowy termin na spłatę zaległego zadłużenia w kwocie 8.478,88 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy. Pomimo wezwań do zapłaty T. Ż. nie uregulował zadłużenia. Pismem z dnia 22 września 2016 r. Syndyk masy upadłości (...) w W. wypowiedział T. Ż. umowę kredytu z dnia 29 marca 2013 r. z zachowaniem 30 - dniowego okresu wypowiedzenia. W treści pisma wskazano, iż po tym terminie cała niespłacona część pożyczki zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. Wskazano, iż na dzień wypowiedzenia łączna wysokość zaległego zadłużenia wynosi 6.553,51 zł. Przedmiotowe wypowiedzenie zostało przesłane do T. Ż. na wskazany przez niego adres zamieszkania i w dniu 11 października 2016 r. zwrócone, jako niepodjęte w terminie. Zgodnie z pkt 18 umowy roczna stopa oprocentowania zadłużenia przeterminowanego wynosi czterokrotność stopu kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Zgodnie z pkt 19 w przypadku zaległości w spłacie pożyczki pożyczkobiorca będzie zobowiązany do uiszczania na rzecz (...) opłat za czynności windykacyjne określonych w Tabeli opłat i prowizji, które na dzień zawarcia umowy wynosiły: 27,00 zł pierwsze wezwanie do zapłaty; 27,00 zł drugie wezwanie do zapłaty, 27,00 zł przedsądowe wezwanie do zapłaty. Postanowieniem z dnia 05 lutego 2015 r., wydanym w sprawie (...), Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie ogłosił upadłość Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. z możliwością zawarcia układu powierzając sprawowanie zarządu całym majątkiem upadłego zarządcy w osobie L. K.. Następnie postanowieniem z dnia 19 marca 2015 r., wydanym w sprawie (...), Sąd upadłościowy zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego (...) z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego i ustanowił syndyka w osobie L. K.. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się: niespłacony kapitał w kwocie 42.649,71 zł, odsetki umowne w kwocie 2.363,91 zł, odsetki z tytułu należności przeterminowanych (karne) w kwocie 9.267,82 zł. Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji przytaczając treść art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1083) wskazał,

iz pomiędzy (...) doszło w dniu 29 marca 2013 r. do zawarcia umowy określonej, jako umowa kredytu, która w świetle obowiązujących przepisów prawa, ze względu na to, że pozwany występował jako konsument, kwalifikowana jest jako umowa o kredyt konsumencki, do której zastosowanie znajdują przepisy wskazanej ustawy. W związku z okolicznością, iż żadna ze stron postępowania nie kwestionowała faktu zawarcia umowy kredytu i nie podnoszono zarzutów dotyczących ważności umowy, Sąd Rejonowy przyjął, że przedmiotowa umowa jest ważna i skuteczna. Bezsprzeczne jest, że powód udzielił pozwanemu T. Ż. kredytu w kwocie 35.000,00 zł. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku terminowej spłaty pożyczki, gdyż przestał realizować swój obowiązek spłacania rat określonych harmonogramem spłat. Brak realizacji przez pozwanego umowy skutkowało wezwaniem T. Ż. do zapłaty zaległych rat z określeniem mu 14 - dniowego terminu na spłatę zadłużenia, a wobec braku reakcji na wezwania w konsekwencji wypowiedzenia T. Ż. umowy kredytu z 30 - dniowym okresem wypowiedzenia. W ocenie Sądu Rejonowego, wbrew stanowisku strony pozwanej, przedmiotowe wypowiedzenie umowy było skuteczne. Powód przedstawił pełnomocnictwa adwokatów, którzy sporządzali zarówno wezwania do zapłaty jak i pismo z wypowiedzeniem umowy kredytowej. Ponadto wezwanie do zapłaty z dnia 11 lipca 2016 r. i oraz ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 18 sierpnia 2016 r. zawierały załącznik w postaci pouczenia, w którym wyraźnie wskazana była procedura uregulowana i obligatoryjna, na co wskazuje treść przepisu oraz przywołane przez pełnomocnika pozwanego orzecznictwo sądów, z art. 75c Ustawy Prawo Bankowe. Sąd Rejonowy nie zgodził się z pełnomocnikiem pozwanego, iż pouczenie to było sformułowane w sposób niejednoznaczny, przyjmując, iż jego treść jest jasna i klarowna. Nadto Sąd I instancji miał na uwadze, iż zarówno wezwania do zapłaty jak i wypowiedzenie umowy kredytu zostały przesłane pozwanemu na adres jego zamieszkania wskazany w umowie i na co wskazał jego pełnomocnik, pod którym w tym czasie przebywał. Wskazując na treść art. 61 § 1 k.c., art. 138 k.p.c. i art. 139 §1 k.p.c. oraz wyroków Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 53/09 i z dnia 18 kwietnia 2011 r., V CSK 215/11, Sąd Rejonowy podniósł, iż powód wysyłając pozwanemu T. Ż. wypowiedzenie na adres wskazany w umowie i pod którym w tamtym czasie jak i obecnie pozwany przebywa mógł przyjąć fikcję doręczenia przewidzianą w art. 139 § 1 k.p.c. oraz zasadnym jest wniosek, iż pozwany miał możliwość zapoznania się z treścią korespondencji, której sam się pozbawił nie odbierając jej. Zastrzeżeń Sądu I instancji nie budziła przy tym legitymacja Syndyka do dochodzenia roszczeń przeciwko pozwanemu, gdyż wynika ona z art. 14 ust 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. prawo upadłościowe, zgodnie z którym po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe, administracyjne lub sądowoadministracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka albo przeciwko niemu. Sąd Rejonowy ocenił przedmiotowe powództwo, jako częściowo zasadne. Pozwany T. Ż. podniósł zarzut przedawnienia. Podkreślając regulację wynikającą z art. 117§ 2⁽¹⁾ k.c. i art. 118 k.c., Sąd I instancji wskazał, iż istotnym w niniejszej sprawie było określenie daty, od kiedy należy liczyć termin przedawnienia, tj. czy termin przedawnienia biegnie niezależnie dla każdej z niespłaconych rat udzielonego kredytu, czy też termin wymagalności jest jednakowy dla wszystkich rat i powinien być liczony od daty wypowiedzenia umowy. Syndyk stał na stanowisku, że termin wymagalności dla całej niespłaconej kwoty powinien być liczony od dnia 11 listopada 2016 r., tj. po upływie okresu wypowiedzenia. Natomiast zdaniem Sądu I instancji, skoro poszczególne raty kredytu mają ściśle określoną datę spłaty, więc każda z rat przedawnia się po trzech latach (na koniec roku kalendarzowego) począwszy od dnia, w którym powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową. Wskazując na treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 kwietnia 2014 r., I ACa 1361/13, Sąd Rejonowy przyjął, iż skoro pozwany naruszył wynikające z umowy kredytu zobowiązanie do zapłaty rat kredytu w określonych terminach płatności, to wymagalność roszczenia o zapłatę poszczególnych rat należy wiązać z terminem płatności każdej z tych rat, a nie ewentualną datą rozwiązania umowy na skutek jej wypowiedzenia lub upływem terminu, na jaki kredyt został udzielony. Przyjęcie poglądu reprezentowanego przez Syndyka, zdaniem Sądu I instancji, mogłoby w praktyce oznaczać, że kredytodawca mógłby się domagać zapłaty poszczególnych rat kredytu przy kredytach udzielonych na przykład na lat 20 -30, nawet po upływie kilkudziesięciu lat, co naruszałoby 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą (art. 118 k.c.) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lipca 2017 r. I ACa 738/16). W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że termin wymagalności należy liczyć oddzielnie dla każdej z niespłaconych przez pozwanego rat kredytu, a przy uwzględnieniu, iż powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 29 października 2019 r., przedawnieniu uległy wszystkie niespłacone przez pozwanego raty, których termin wymagalności nastąpił przed datą 1 stycznia 2016 r. Zgodnie z zestawieniem przedstawionym przez Syndyka przedawnieniu uległy zatem

wszystkie niespłacone raty, których termin wymagalności przypadał przed 31 grudnia 2015 r. Nieprzedawnione jest zatem, w ocenie Sądu Rejonowego, roszczenie o zapłatę kapitału w wysokości 29.535,07 zł. Podobnie Sąd I instancji ocenił roszczenie powoda o zapłatę odsetek umownych – kapitałowych oraz odsetek karnych, przyjmując, iż odsetki, których termin wymagalności przypadł przed 31 grudnia 2015 r. uległy przedawnieniu tak jak kwota kapitału, a zatem nieprzedawnione jest roszczenie o zapłatę odsetek w wysokości 12,19 zł. Sąd I instancji nadto zważył, iż w związku z treścią art. 30 umowy kredytu, wypowiedzenie umowy w przypadku stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane stanowiło uprawnienie banku, a nie jego obowiązek, przy czym bank nie wypowiadając umowy kredytu od razu po zaistnieniu przesłanek do tego, dał pozwanemu możliwość kontynuacji umowy kredytu na dotychczasowych warunkach, a tym samym uniknięcia skutku w postaci wymagalności całości zobowiązania i zdaniem Sądu Rejonowego nie można mu czynić z tego zarzutu. O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.. Z umowy wynika, że od dnia wytoczenia powództwa (...) przysługiwało uprawnienie do naliczania odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od całości zadłużenia. Powód skorzystał z powyższego uprawnienia i od daty wytoczenia powództwa domagał się zasądzenia odsetek umownych od całej należności dochodzonej pozwem. Sąd Rejonowy w całości uwzględnił w tym zakresie żądanie pozwu, opierając się na treści art. 482 § 1 k.c.. Jednocześnie Sąd I instancji nadmienił, że już po zawarciu umowy doszło do zmiany regulacji prawnej w zakresie wysokości odsetek maksymalnych, zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 481 § 2⁽¹⁾ k.c. maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie). Jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2⁽²⁾). Sąd Rejonowy uwzględniając powyższą normę prawną zastrzegł w wyroku, że odsetki umowne uzgodnione przez strony nie mogą przekraczać odsetek maksymalnych. Rozstrzygnięcie dotyczące kosztów procesu ma uzasadnienie w treści art. 100 zd. 1 k.p.c..

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła zarówno strona powodowa jak i pozwana.

Powód, zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z dnia 14 sierpnia 2020 roku, sygn. akt: I.C.1540/19, w części, tj. co do pkt II w zakresie, w jakim Sąd I instancji oddalił powództwo o kwotę 13.102,45 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w skali roku od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz co do pkt III w zakresie, w jakim Sąd I instancji zasądził od strony pozwanej koszty procesu jedynie w części, a nie w całości, zarzucając Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mogących mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 339 § 2 k.p.c., poprzez błędną, jednostronną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego, polegającą na uwzględnieniu przez Sąd wyłącznie dowodów i faktów wskazujących na częściowe przedawnienie roszczenia, a pominięcie faktu wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet spłaty zadłużenia, m.in. w dniu 31 sierpnia 2016 r. w kwocie 1 478,88 zł oraz w dniu 07 września 2016 r. w kwocie 1.000,00 zł czym pozwany potwierdził istnienie roszczenia oraz je uznała, a tym samym przerwał bieg terminu przedawnienia, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych sprawy, polegającym na uznaniu, iż przedawnieniu uległy wszystkie roszczenia powstałe przed 01 stycznia 2016 r, podczas gdy wobec uznania długu przez pozwanego, żadna część roszczenia powoda nie uległa przedawnieniu;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 123 § 1 pkt 2 k.c., poprzez jego błędne niezastosowanie i przyjęcie, iż część roszczenia uległa przedawnieniu, pomimo, iż Pozwany dokonując wpłat 31 sierpnia 2016 r. oraz 07 września 2016 r. na poczet spłaty zadłużenia uznał roszczenie i skutecznie przerwał bieg przedawnienia rat, których termin płatności przypadał po dniu 31 sierpnia 2013 r., a co za tym idzie niniejsze roszczenie nie jest przedawnione w żadnej mierze;

b) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c., poprzez ich niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że spłata pożyczki w ratach, pomimo, że nie jest świadczeniem okresowym, to ma ten skutek, że każda z rat przedawnia się po trzech latach począwszy od dnia, w którym powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową, podczas gdy świadczenie to ma charakteru jednorazowy, albowiem z góry jest znana wysokość całego zobowiązania

umowy pożyczki, a kwota pożyczki została wypłacona stronie pozwanej jednorazowo, co doprowadziło do błędnego uznania, że doszło do przedawnienia części niespłaconych rat pożyczki;

c) a w przypadku nieuwzględnienia powyższego, podniósł także zarzut naruszenia art. 117¹ § 1 i § 2 k.c., poprzez jego niezastosowanie i uwzględnienie zarzutu przedawnienia, mimo że w sprawie zaistniały szczególne okoliczności, gdyż i) roszczenia dochodzone w niniejszym postępowaniu, jako związane z działalnością gospodarczą, przedawniają się w krótkim, zaledwie 3 letnim okresie przedawnienia, ii) w stosunku do kredytodawcy ogłoszono upadłość, której przyczyną były m.in. zaniechania w spłacie zobowiązań przez kredytobiorców, a po stronie powodowej występuje Syndyk masy upadłości, który przejął zarząd nad majątkiem upadłego dopiero z chwilą ogłoszenia upadłości i przed przystąpieniem do sądowego dochodzenia wierzytelności musiał podjąć szereg czynności organizacyjno - porządkowych by m.in. sporządzić spis inwentarza i sporządzić sprawozdanie finansowe oraz uporządkować stosunki prawne z ok. 80 tys. członkami upadłej Kasy i innymi podmiotami, z powodu których Syndyk nie mógł wcześniej wystąpić przeciwko stronie pozwanej do Sądu;

d) oraz naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 100 k.p.c., poprzez jego zastosowanie i uznanie, iż koszty procesu winny zostać stosunkowo rozdzielone pomiędzy stronami wobec częściowego uwzględnienia żądań powoda, podczas, gdy nie zachodzą przesłanki do jego zastosowania z uwagi na brak podstaw do oddalenia roszczenia Powoda w zakresie kwoty 13 102,45 zł.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę pkt II wyroku i zasądzenie od Pozwanego na jego rzecz dalszej części roszczenia głównego w wysokości 13.102,45 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 28 października 2019 r. do dnia zapłaty, zmianę pkt III wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania należnych mu w całości oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przez Sądem II instancji.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda, wniósł o oddalenie jej oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, według norm przepisanych.

Natomiast w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z dnia 14 sierpnia 2020 roku, sygn. akt: I.C.1540/19, pozwany zaskarżył go w części, tj. w zakresie pkt I, zarzucając Sądowi I instancji naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. przepisu art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany treści tego przepisu, dokonanej art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2018.1104 z dnia 2018.06.08 - dalej: „ustawa nowelizująca”), w zw. z przepisem art. 5 ust. 2 i 4 ustawy nowelizującej oraz art. 117 § 2¹ k.c. - poprzez jego niezastosowanie, skutkujące uwzględnieniem przedawnionego roszczenia powoda;

2. przepisu art. 61 § 1 k.c. p., poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że za datę doręczenia oświadczenia woli nadanego przesyłką pocztową, która pomimo jej awizowania nie została podjęta w terminie, należy przyjąć - kierując się zasadami fikcji doręczenia, określonej w art 139 § 1 kodeksu postępowania cywilnego - ostatni dzień awizowania tej przesyłki, gdy tymczasem z treści tego przepisu należy wyprowadzić wniosek, że oświadczenie woli przesłane pocztą dochodzi do adresata w taki sposób, że może on zapoznać się z jego treścią, tj. gdy zostaje wysłane pod właściwy adres i tam dociera.

Mając na uwadze powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi, powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego, uwzględnienie jego apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zgodnie z żądaniem wskazanym w treści jego apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na częściowe uwzględnienie, gdyż nie wszystkie zarzuty podniesione przez skarżącego okazały się trafne. Natomiast apelacja pozwanego podlegała oddaleniu w całości.

Odnosząc się w pierwszej kolejności, do zarzutów pozwanego jako dalej idących, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 61 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że za datę doręczenia oświadczenia woli nadanego przesyłką pocztową, która pomimo jej awizowania nie została podjęta w terminie, należy przyjąć - kierując się zasadami fikcji doręczenia, określonej w art 139 § 1 kodeksu postępowania cywilnego - ostatni dzień awizowania tej przesyłki, gdy w ocenie strony pozwanej, z treści tego przepisu należy wyprowadzić wniosek, że oświadczenie woli przesłane pocztą dochodzi do adresata w taki sposób, że może on zapoznać się z jego treścią, tj. gdy zostaje wysłane pod właściwy adres i tam dociera, Sąd Okręgowy wskazuje, iż nie dopatrywał się naruszenia powyższego przepisu i w konsekwencji błędnego uznania- jak podnosi apelujący, że w okolicznościach niniejszej sprawy zawarte w pozwie oświadczenie woli nie stanowi wypowiedzenia umowy pożyczki.

Sąd Okręgowy dokonując oceny rozstrzygnięcia Sądu I instancji pod kątem prawidłowości stosowania prawa materialnego, analogicznie jak tenże Sąd stanął na stanowisku, dzieląc tym samym jego argumentację, że na gruncie przedmiotowego stanu faktycznego doszło do skutecznego wypowiedzenia pozwanemu umowy pismem z dnia z dnia 22 września 2016 r., a to ze względu na treść pisma oraz sposób jego doręczenia w dniu 11 października 2016 roku.

W razie zwrotu niedostarczonej przesyłki, za chwilę złożenia oświadczenia woli należy uznać moment, w którym korespondencja mogła i powinna być doręczona drugiej stronie. Nawet jeśli w rzeczywistości nie doszło do odebrania lub odczytania przesłanego oświadczenia, ryzyko z tym związane będzie obciążać adresata. Kodeks cywilny stanowi o możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Z tych to właśnie względów odmowa przyjęcia wręczonego pisma, nieodebranie prawidłowo awizowanego listu, nieprzekazanie przesyłki przez dorosłego domownika lub pracownika, nieprzeczytanie lub przypadkowe wykasowanie wiadomości SMS, czy też niewydrukowanie tekstu zapamiętanego przez maszynę faksową - z pewnością nie mogą stanowić powodów dla stwierdzenia, że oświadczenie woli nie zostało złożone. Natomiast negatywne konsekwencje niemożności skomunikowania się z osobą w miejscach, w których kontakt ten według wszelkiego prawdopodobieństwa powinien być możliwy, obciążają tę osobę, gdyż powinna ona zadbać o zapewnienie możliwości porozumiewania się z nią, np. za pośrednictwem wskazanych przez nią osób lub przez poinformowanie o nowym adresie.

Pozwany nie kwestionował tego, iż podczas pierwszej próby doręczenia wypowiedzenia umowy pożyczki przebywał w swoim miejscu zamieszkania i miał możliwość odbioru tejże korespondencji. W kontekście powyższych twierdzeń, zasadnym jest przyjęcie, iż ostateczne nieodebranie przez T. Ż. przesyłki kierowanej do niego przez powoda było spowodowane chęcią uniknięcia doręczenia tej korespondencji. Przyjąć zatem należy, iż oświadczenie woli doszło do niego, a ryzyko niezapoznania się z treścią tego oświadczenia, mimo skierowania go pod właściwy adres, obciąża wyłącznie T. Ż.. Zatem złożenie oświadczenia woli aktualizującego wynikający z umowy pożyczki obowiązek spełnienia świadczenia, nastąpiło w dniu 11 października 2016 r. ze skutkiem na dzień 11 listopada 2016 roku.

Tym niemniej, nawet gdyby podzielić argumenty pozwanego, iż nieodebranie przez niego osobiście kierowanego przez powoda pisma z dnia 22 września

2016 roku nie wynikała z chęci uniknięcia odbioru korespondencji, to i tak, w ocenie Sądu Okręgowego, istnieją podstawy do uznania, iż oświadczenie woli powoda zostało złożone skutecznie, gdyż zostało ono skierowane do pozwanego za pośrednictwem poczty i następnie prawidłowo dwukrotnie awizowane.

Niewątpliwie złożenie oświadczenia woli może nastąpić przez tzw. doręczenie zastępcze. Co do zasady będzie tak również w razie usprawiedliwionej nieobecności adresata, która mogła być nawet spowodowana przyczynami obiektywnymi. W judykaturze konsekwentnie podkreśla się, że awizowanie przesyłki poleconej stwarza domniemanie faktyczne możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia, które oznacza przerzucenie ciężaru dowodu na adresata (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 października 2005 r., I PK 37/05, Legalis nr 73332).

Natomiast w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 53/09, Sąd Najwyższy wskazał, iż "zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny popartym bogatym orzecznictwem, art. 61 § 1 zd. 1 k.c. przyjmuje teorię doręczenia oświadczenia woli z możliwością zapoznania się. Wynika to wprost z brzmienia przepisu: "Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią". (...) Nie jest to żadna data łącząca się z przepisami o postępowaniu cywilnym, w których chodzi o uznanie doręczenia pisma procesowego w sytuacjach, gdy w zwykły sposób tego uczynić nie można. Takim celom służy powoływany art. 139 k.p.c., nazywany nawet przepisem "o niemożności doręczenia lub odmowie przyjęcia pisma sądowego", inaczej określanego mianem "doręczenia zastępczego". (...) Nie ma powodu, aby art. 139 k.p.c. w ogóle brać pod uwagę. (...) W doktrynie jednoznacznie się stwierdza, że poza szczególnymi przypadkami, np. przebywania adresata w szpitalu, doręczenie listu w miejscu zamieszkania lub w innym miejscu normalnej, stałej aktywności adresata traktuje się, jako spełnienie przesłanek z art. 61 k.c. (...) Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest pod tym względem jednoznacznie opowiadające się za takim, racjonalnym rozumieniem art. 61 k.c., przyjmując nawet słusznie, że jeżeli oświadczenie zostało doręczone stronie w sposób, który umożliwia powzięcie wiadomości o treści oświadczenia, to było ono skutecznie złożone nawet wtedy, gdy jest niewątpliwe, że faktycznie adresat z oświadczeniem się nie zapoznał (...). Należy więc uznać, że przesłanki określone w art. 61 § 1 zd. 1 k.c. są spełnione, jeśli oświadczenie woli, skierowane do adresata, będącego przedsiębiorcą zostanie mu przekazane pocztą na adres siedziby, przez co albo będzie się mógł zapoznać z jego treścią najpóźniej w następnym dniu roboczym, albo, jeśli z jakiejś przyczyny bezpośrednie doręczenie było niemożliwe, w pierwszym dniu roboczym, w którym przesyłka mogła zostać odebrana na podstawie zawiadomienia pocztowego (tzw. awizo)".

Przenosząc te wszystkie rozważania o charakterze ogólnym na grunt niniejszej sprawy, w sytuacji, gdy w dniu 11 października 2016 roku, po drugiej już awizacji przedmiotowej przesyłki, została ona zwrócona nadawcy, jako niepodjęta w terminie, przyjąć należało, iż ostatecznym dniem do zachowania terminu do dowiedzenia się o złożeniu oświadczenia woli był 7 dzień roboczy po drugim awizowaniu przesyłki. Tego dnia powód mógł zapoznać się z treścią korespondencji, po jej odebraniu z poczty na podstawie "awizo". Gdyby T. Ż. wytłumaczył jakimiś racjonalnymi okolicznościami nieodebranie korespondencji kierowanej do niego przez pozwanego bezpośrednio od listonosza, mimo, iż jak sam twierdzi, był obecny pod adresem, na który przesyłka ta była kierowana, a następnie niemożność odebrania jej w placówce pocztowej, mimo otrzymania dwóch awizo w kolejnych roboczych dniach, to można by te okoliczności rozważać. Tym niemniej, za takie wytłumaczenie nie można uznać twierdzenia, iż pozwany był obecny pod adresem, na który przesyłkę adresowano, a mimo to nie widział pracownika poczty doręczającego mu korespondencje, a następnie nie znalazł (de facto z niewiadomych przyczyn) pozostawionych mu dwukrotnie, w odstępie tygodniowym, powiadomień, iż podejmowane są wobec niego próby doręczenia kierowanej do niego korespondencji. W takim wypadku wszelkie konsekwencje wynikające z niezapoznania się z treścią dostarczonego oświadczenia obciążają wyłącznie pozwanego. Zdaniem Sądu Okręgowego, taka organizacja działania pozwanego i sposób jego postępowania świadczy o rezygnacji z możliwości niezwłocznego zapoznania się z treścią przesyłki do niego skierowanej. Natomiast fakt, że T. Ż. z własnej woli z tego zrezygnował, pozostaje bez wpływu na ocenę skuteczności złożenia oświadczenia woli przez powoda.

Jak chodzi o zarzut niewłaściwego zastosowania przez Sąd I instancji regulacji zawartej w art. 118 k.c., to został on podniesiony przez obie strony, jednakże jego uwzględnienie skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku wyłącznie na korzyść powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego słuszny jest argument podniesiony przez pozwanego, co do błędnego zastosowania przez Sąd I instancji, na gruncie przedmiotowej sprawy, art. 118 k.c. w brzmieniu po zmianie jego treści dokonanej na mocy

ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, przyjmując skutek przedawnienia wobec rat, których wymagalność przypadała do końca 2015 roku. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie podziela argumentów powoda, iż świadczenia wynikające z umowy łączącej strony stały się wymagalne dopiero na skutek jej wypowiedzenia i od tej daty nastąpił bieg ich przedawnienia.

Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Dla roszczeń banku wynikających z umów kredytu bankowego został przewidziany trzyletni termin przedawnienia, ponieważ roszczenia te mają związek z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą (art. 118 k.c.). Ogólna reguła wyrażona w art. 120 § 1 k.c. wiąże początek biegu przedawnienia roszczenia z dniem, w którym roszczenie to stało się wymagalne. Wymagalność roszczenia oznacza stan, w którym uprawniony może skutecznie domagać się realizacji roszczenia (jego powództwo nie będzie przedwczesne). Roszczenie staje się zatem wymagalne z upływem ostatniego dnia przewidzianego dla zobowiązanego terminu do spełnienia świadczenia. Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji powoda, iż dochodzone pozwem świadczenie pieniężne choć zostało podzielone na raty, to jednak z uwagi na jego charakter winno być traktowane jako świadczenie jednorazowe. Przede wszystkim bowiem należy zauważyć, że okolicznością niebudzącą wątpliwości jest to, iż świadczenie pieniężne jest co do zasady, w myśl art. 379 § 2 k.c., świadczeniem podzielnym. Świadczenie to może być bowiem spełnione częściowo bez istotnej zmiany jego przedmiotu lub wartości. Taka cecha świadczenia pieniężnego została również przyjęta w orzecznictwie (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 821/00, LEX nr 54375; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1976 r., IV PR 275/76, NP 1978, nr 6, s. 974, OSNCP 1977, nr 7, poz. 117, OSPiKA 1978, z. 4, poz. 70; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 12/2003, OSNC 2005, nr 3, poz. 44, Radca Prawny 2005, nr 2, s. 112, R. 2005, nr 3, s. 139; a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., V CK 505/03, LEX nr 194091) gdzie wywidzono, że skoro świadczenie pieniężne jest zawsze podzielne, to nie może budzić wątpliwości dopuszczalność podziału wierzytelności pieniężnej wynikającej z określonego stosunku zobowiązaniowego.

Podzielność świadczenia pieniężnego oznacza, że może być ono spełnione w ratach. Skutkiem tego zaś jest powstawanie wymagalności podzielonego roszczenia w terminach płatności każdej z rat ustalonych w zawartej przez strony umowie. Z upływem każdego z nich wierzyciel był bowiem uprawniony podjąć akcję procesową w celu dochodzenia tych rat, których termin płatności upłynął. W konsekwencji trzyletni termin przedawnienia roszczeń powoda rozpoczął bieg oddzielnie dla każdej z rat ustalonych w umowie.

Jednakże skutkiem wypowiedzenia umowy jest to, że cała pożyczona i niespłacona dotychczas kwota jest wymagalna, a harmonogram spłat przestaje wówczas obowiązywać. Zatem raty, które były wymagalne jeszcze przed wypowiedzeniem umowy, przedawniają się każda oddzielnie. Raty, które zgodnie z harmonogramem byłyby wymagalne w przyszłości, po wypowiedzeniu umowy i stały się natychmiast wymagalne przedawniają się w jednym terminie - od dnia, w którym po wypowiedzeniu należało cały kredyt spłacić.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie, nie ma zastosowania przepis w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a ma zastosowanie regulacja, o której mowa w art. 5 ust. 2 zd. 2 tejże ustawy. Zgodnie z w/w regułą jeżeli przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie zmienionego art.118 k.c., nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Sąd Okręgowy stoi przy tym na stanowisku, iż dotyczy to zarówno krótszego terminu przedawnienia jak i wyznaczania końcowego dnia terminu przedawnienia. Skoro zatem przy uwzględnieniu daty wniesienia powództwa – 29 października 2019r., według dotychczasowych reguł przedawnienia, roszczenia powoda wymagalne przed dniem 29 października 2016r. uległyby przedawnieniu, a według nowych regulacji roszczenia wymagalne od dnia 1 stycznia 2015r., należy zastosować przepisy w brzemieniu dotychczasowym, albowiem wywoływały one skutek w postaci wcześniejszego przedawnienia roszczeń.

Powyższe skutkowało przyjęciem, iż skoro przedmiotowa pożyczka stała się w pełni wymagalna w dniu 12 listopada 2016 roku, a pozew został wniesiony do Sądu w dniu 29 października 2019 roku, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie wymagalnego na dzień 12 listopada 2016r. kapitału oraz odsetek karnych liczonych o

dnia 12 listopada 2016r. do dnia wniesienia pozwu. Natomiast roszczenie powoda dotyczące niespłaconych rat kapitału oraz odsetek umownych naliczonych przed dniem 29 października 2016 roku uległo przedawnieniu. Zgodnie z harmonogramem spłaty pożyczki z dnia 29 marca 2013 roku, na dzień 12 listopada 2016 roku saldo kapitału wymagalnego wynosiło 27.238,57 zł i taka też kwota winna być zasądzona na rzecz powoda tytułem niespłaconej i nieprzedawnionej części kapitału.

Ponadto w pkt 20 umowy pożyczki (kredyt konsumencki) nr (...) z dnia 29 marca 2013 roku jej strony postanowiły, że w przypadku nieterminowej spłaty pożyczki należność z tego tytułu staje się w dniu następnym należnością przeterminowaną. Od niespłaconego w całości lub w części kapitału, a od dnia wniesienia powództwa do całości zadłużenia, pobierane są odsetki wg stopy procentowej o jakiej mowa w pkt 18 umowy. Stąd też powodowi przysługują skapitalizowane odsetki karne w wysokości 10 % w stosunku rocznym, liczone od kwoty 27.238,57 zł za okres od dnia 12 listopada 2016 r. do dnia 29 października 2019r.

Powyższe ustalenia stanowiły podstawę do zmiany wyroku Sądu I instancji poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 35 298,20 zł (uwzględniającej kwotę 0,37 zł, którą wykazał powód jako dodatkową wpłatę pozwanego) wraz odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości nieprzekraczającej dwukrotności odsetek umownych za opóźnienie.

Sąd Okręgowy uznał za chybiony kolejny zarzut powoda polegający na naruszeniu przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 339 § 2 k.p.c., poprzez uwzględnienie dowodów i faktów wskazujących na częściowe przedawnienie roszczenia, a pominięcie faktu wpłat dokonanych przez pozwanego na poczet spłaty zadłużenia m. in. w dniu 31 sierpnia 2016 roku w kwocie 1.478,88 zł oraz w dniu 07 września 2016 roku w kwocie 1.000 zł, czym w ocenie skarżącego pozwany potwierdził istnienie roszczenia oraz je uznał, a wobec uznania długu przez pozwanego, żadna część roszczenia powoda nie uległa przedawnieniu.

Wbrew stanowisku strony powodowej, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy dokonał ustaleń w zakresie charakteru dokonywanych przez pozwanego w toku obowiązywania go przedmiotowej umowy pożyczki wpłat na poczet jej spłaty, gdyż znajdują one pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, który został poddany ocenie bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zakreślonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c..

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w konkretnej sprawie obejmuje istotę sądenia w zakresie ustalenia faktów, gdyż mieści w sobie rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron dokonanych w oparciu o przekonanie sędziego, wykrystalizowane w następstwie naoczego kontaktu ze stronami, świadkami, dokumentacją i całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta musi odpowiadać ściśle wyznaczonym regułom w zakresie logicznego myślenia. Ponadto winna tworzyć spójną całość na etapie kreowania podstaw wniosku oraz formułowania wniosków. Przy ocenie materiału dowodowego sąd ograniczają jedynie przesłanki przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c. Aby można było uznać kwestionowanie zasad swobodnej oceny materiału dowodowego za uzasadnione, w konkretnym przypadku musi nastąpić pogwałcenie zasad logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego. Sąd nie przekracza przy tym granic swobodnej oceny dowodów, jeżeli przy odmiennych twierdzeniach stron odnośnie przebiegu zdarzeń daje wiarę twierdzeniom jednej strony i w sposób logiczny oraz przekonujący to uzasadnia.

Przypadek taki ma miejsce w przedmiotowej sprawie, bowiem żadna z wpłat dokonanych przez pozwanego nie była dokonana w celu uregulowania należności przedawnionych. Z wykazu wpłat przedstawionych przez powoda wynika, iż do lutego 2015 roku pozwany regulował należności w terminach określonych w harmonogramie wpłat. Do dnia 17 lutego 2015 roku nie zalegał z płatnościami, a po tej dacie wpłacał należności nieterminowo i dowolnych kwotach. Skoro na datę 31 sierpnia 2016 roku i 7 września 2016r., kiedy pozwany dokonał wpłaty, istniały zaległe płatności za okres począwszy od marca 2015 roku, nie można uznać, iż pozwany świadczył na poczet świadczenia przedawnionego. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, iż żądanie swoje powód wywodził z faktu postawienia całego zobowiązania w stan wymagalności w związku z wypowiedzeniem umowy pożyczki łączącej (...) w W. z pozwanym, co oczywiście rozciąga się na wszystkie pozostałe i przyszłe raty. W odniesieniu do tych rat trzyletni termin przedawnienia

należy więc liczyć od dnia, w którym upłynął termin wypowiedzenia pożyczki. W kontekście powyższego również sformułowany przez powoda zarzut naruszenia art. 123 k.c. jest niezasadny, gdyż dopiero na skutek wniesienia przedmiotowego pozwu doszło do przerwania biegu przedawnienia, jest to bowiem czynność przed sądem powzięta bezpośrednio w celu dochodzenia wymagalnego roszczenia w myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c..

Za chybiony Sąd Okręgowy uznał nadto zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 117¹ § 1 i 2 k.c.. W myśl wskazanego przepisu w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Prowadząc analizę okoliczności sprawy pod tym kątem, sąd powinien rozważyć w szczególności: długość terminu przedawnienia, długość okresu od upływu terminu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia, charakter okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia ((...) § 2 k.c.).

W niniejszym przypadku powództwo zostało wytoczone w momencie, gdy jedynie część dochodzonego roszczenia uległo przedawnieniu, a mianowicie rat, których wymagalność przypadała przed dniem 29 października 2016 roku, zatem częściowo w okresie jeszcze przed ogłoszeniem przez Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie postanowienia w przedmiocie upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w W. powierzając sprawowanie zarządu całym majątkiem upadłego zarządcy w osobie L. K.. Trudno w tym przypadku wskazać na czym ma polegać naruszenie zasad słuszności przez pozwanego, poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy uznając apelację powoda za częściowo zasadną, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i w miejsce kwoty 29.547,26 zł zasądził kwotę 35.297,83 zł, zaś na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił ją w pozostałym zakresie. Natomiast apelację pozwanego, na podstawie art. 385 k.p.c., należało oddalić w całości. Konsekwencją powyższego był zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji stosownie do jego wyniku, w związku z czym w punkcie III zaskarżonego wyroku, w oparciu o art. 100 k.p.c., w miejsce kwoty 2.846,23 zł zasądził kwotę 4.157,61 zł.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono w oparciu o art. 100 k.p.c.. Powód wygrał niniejsze postępowanie w 44%, poniósł w nim zaś koszty, na które złożyły się: opłata od apelacji w wysokości 750 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.). Jednocześnie pozwany poniósł koszty wywiedzionej przez niego apelacji, na które złożyły się: opłata w kwocie 1.478 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.), przy czym apelację jego Sąd Okręgowy oddalił w całości, zaś w części postępowania zainicjowanego apelacją powoda, wygrał w 56%. Reasumując Sąd Okręgowy, tytułem kosztów procesu przed Sądem odwoławczym zasądził od pozwanego T. Ż. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwotę 114 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia do dnia zapłaty (powód: 2.550 zł x 44% = 1.122 zł; pozwany 1.800 zł x 56% = 1.008 zł; 1.122 zł – 1.008 zł = 114 zł).

SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Alicja Wiśniewska SSO Aneta Ineza Sztukowska